Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 200 Kraków, środa 3 września 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4 Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.
Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45.
Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego 10, parter Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670 Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Robotnik rosyjski powstaje

Krwawe demonstracje robotników portowych — 15 robotników zabitych

Berlin. (Tel. wł.). „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z Piotrogrodu, że **tysiące robotników portowych urządziło w dniu wczorajszym wielką demonstrację.** Robotnicy ci obrzucili policję kamieniami poczem demonstrowali przed gmachem rządowym, gdzie zostali otoczeni przez wojsko. Przyszło do starcia w czasie którego **15 robotników zostało zabitych.**

Sprawa rekonstrukcji gabinetu

Premjer Grabski wykonuje ustawy o pełnomocnictwach

Warszawa, (tel. wł.). Premjer Grabski objął wczoraj urzędowanie. Przystąpił do prac nad **wykonaniem ustaw o nadzwyczajnych pełnomocnictwach,** oraz prac związanych z aktualną kwestją polityki wewnętrznej, jak sprawa mniejszości narodowej, regulacja stosunków na kresach wschodnich, przesilenie gospodarcze. Wczoraj premjer Grabski konferował z prof. Zollem w sprawach dotyczących szkolnictwa mniejszości narodowych.

Warszawa, (tel. wł.). „Kurjer Poranny" zapewnia, iż sprawa **dalszej rekonstrukcji gabinetu nie była dotychczas dotykana.** W ciągu następnych dwóch dni premjer Grabski konferować będzie z przywódcami frakcyj sejmowych. W rozmowach tych wyjaśni się, czy **rekonstrukcja gabinetu dokonana będzie przed rozpoczęciem sesji sejmowej,** czy też po jej rozpoczęciu.

Olbrzymia pożyczka dla przemysłu łódzkiego

Warszawa, (tel. wł.). Prasa podaje, iż grupa amerykańskich kapitalistów zgodzi się udzielić przemysłowi łódzkiemu **pożyczki w wysokości 500 milj. dol.** pod warunkiem, iż suma ta przeznaczona będzie na kupno maszyn, ewentualnie surowców w Stanach Zjednoczonych.

Stosunki handlowe między Alzacją a Niemcami

Berlin. (PAT). W związku z zamierzonemi pertraktacjami handlowemi między Francją a Niemcami, prezes Izby handlowej w Strassburgu ogłosił pismo, wyrażające życzenia Alzacji i Lotaryngji; żąda on, by prawo wwozu Alzacji i Lotaryngji do Niemiec określono na zasadzie największego uprzywilejowania oraz żeby stosunki nie zostały przerwane. Twiedzi on również, iż Alzacja jest najbardziej zainteresowana w eksporcie do Niemiec.

Lęk przed śmiercią u Sawinkowa

W obawie przed wyrokiem śmierci począł Sawinkow bredzić — Polskę nazwał Sawinkow przeklętym krajem

Jak już doniosły pokrótce telegramy Borys Sawinkow, przywódca antybolszewickiej emigracji rosyjskiej, aresztowany w Moskwie i postawiony przed kolegjum wojskowe sądu najwyższego widocznie przejęty panicznym lękiem przed śmiercią, ujawnił skruchę i uznał prawowitość władzy sowieckiej. Dla okupienia życia zatem Sawinkow wyparł się swej dotychczasowej ideologji walki z bolszewizmem i programu ocalenia Rosji z rąk czerwonych carów.

Ta obawą śmierci tłómaczy się bezwątpienia oświadczenie Sawinkowa, złożone w „ostatniem słowie" oskarżonego a mające cechy senzacyjności, wyolbrzymionej na dobitek przez sowiety w celach propagandystycznych. I tak n. p. zeznał Sawinkow rzekomo, że nawiązał **rokowania z Piłsudskim w celu przygotowania wojny z Rosją sowiecką.** Opierając się o finansowe poparcie francuskiej Misji Wojskowej w Warszawie, organizował armję ochotnicza i pracował z Bułak-Bałachowiczem.

Sawinkow twierdził nawet, że **od Piłsudskiego pobierał na te cele specjalne subsydja pieniężne.** Swój udział w wojnie polsko-sowieckiej Sawinkow tłómaczył początkowem przekonaniem, że Polska walczy z komunizmem nie zaś z rządem rosyjskim. **Wydalenie go z Warszawy przyjął z uczuciem ulgi. „Wsiadłem do pociągu i serce moje cieszyło się, że mnie wyrzucili z tego przeklętego kraju".**

Załatwiwszy się w ten sposób z Polską, w ktorej dłuższy czas korzystał z prawa azylu, Sawinkow przystąpił do dalszych senzacyjnych rewelacji i zeznał między innemi, że wziął od Massaryka w r. 1919 200 tysięcy koron na cele terrorystyczne **w pierwszym rzędzie na cel zorganizowania zamachu na życie Lenina,** a także że był popierany finansowo przez przedstawicieli rządu francuskiego i angielskiego. Od Anglików miał wydostać na rzecz Kołczaka 30 miljonów franków w złocie. Zarazem miał jednak twierdzić, że Anglicy dążyli zawsze do osłabienia Rosji i wyzyskiwali kontrrewolucję we własnych celach, wskutek czego rozczarował się do nich, tak samo zresztą jak do Ameryki albo do Francji w epoce traktatu wersalskiego. Zeznania jego miały przynieść cały szereg dokładnych szczegółów o jego rokowaniach z Millerandem, Poincarem, Churchilem, Lloydem Georgem etc.

Z zeznań Sawinkowa przebijała nienawiść do cudzoziemców. Ponieważ, zdaniem jego, wszyscy cudzoziemcy bez różnicy narodowości i przekonań współdziałają w walce z bolszewizmem, nietylko z obawy o swoje kieszenie, lecz głównie celem utrzymania Rosji w niemocy i słabości, Sawinkow będzie szczęśliwy, jeśli sowietom uda się kiedyś zażądać za to rozrachunku.

Było z góry do przewidzenia, że zeznania Sawinkowa, wywołają reakcję w formie wszelakiego rodzaju oficjalnych i nieoficjalnych zaprzeczeń. Pierwsze takie dementi pojawiło się ze strony czeskiej. Mianowicie kancelarja prezydenta republiki czesko-słowackiej Massaryka upoważnioną została do ogłoszenia następującego oświadczenia: W czasie swego ostatniego pobytu w Moskwie w roku 1918 dowiedział się prezydent Masaryk, jako przewodniczący czeskosłowackiej rady narodowej o tem, że Sawinkow przebywa w Moskwie. Profesor w dziele swojem o Rosji omówił między innemi dyskutowany ogólnie problem moralnego znaczenia terroru i mówił na ten temat z Sawinkowem. Dowiedziawszy się, że Sawinkow znajduje się w ciężkiem położeniu finansowem i, że nie może się poświęcić działalności literackiej oraz, że zamierza wyjechać na emigrację profesor Masaryk zaofiarował mu pomoc, nie był to wtedy zresztą pierwszy i ostatni wypadek poparcia rosyjskiego literata. Sawinkow jednakże profesora Masaryka o nic nie prosił, ani też nic nie otrzymał od niego wprost. Jeżeli uzyskał pomoc finansową to uzyskał ją z rąk profesora Klecandy, który był poinformowany o całej sprawie. Profesor Klecanda niestety nagle umarł i nie pozostawił żadnego rozliczenia".

Dementi czeskie jest o tyle ciekawe, że nie zaprzecza faktowi udzielenia Sawinkowowi pomocy finansowej ze strony czeskiej, aczkolwiek nie z rąk prezydenta Massaryka, jak to twierdzi Sawinkow. Obecnie pozostałaby zatem do wyjaśnienia sprawa rzekomego finansowania działalności Sawinkowa przez Piłsudskiego i atache wojskowych Anglji, Francji i Ameryki w Warszawie. Niewątpliwie marszałek Piłsudski, zaznajomiwszy się z treścią senzacyjnych zeznań Sawinkowa, nie pozostanie dłużnym odpowiedzi i odeprze zarzuty popierania przez odpowiedzialne w swoim czasie czynniki w Polsce awanturniczych planów wszelakiego pokroju wojażerów politycznych.

Z obrad Ligi Narodów

Genewa. (PAT.). Na pierwszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi narodów wybrano 45 głosami na 47 głosujących radcę związkowego oraz szefa szwajcarskiej delegacji, Mottę, przewodniczącym zgromadzenia. Minister spraw zagranicznych Belgji Hymans, oświadczył, że wybór ten jest dowodem hołdu dla gościnności Szwajcarji oraz szlachetnego narodu szwajcarskiego, który umożliwia prowadzenie zbawiennej działalności Ligi w zupełnej niezależności. Następnie zabrał głos Motta, który dziękując za wybór, dał wyraz swemu niezachwianemu zaufaniu w przyszłość Ligi narodów. Motta wspomniał ze szczególnem zadowoleniem o odbytej niedawno konferencji londyńskiej, która ułatwiła zwycięstwo zasadzie obowiązkowego arbitrażu w dziedzinie odszkodowań. Zasada ta ma również podstawowe znaczenie dla gwarancji bezpieczeństwa poszczególnych państw przed wojskowym napadem, jak również dla ograniczenia zbrojeń. Obecność wielu mężów stanu z całego świata, mówił Motta, dowodzi, że Liga Narodów zyskuje coraz bardziej na znaczeniu w opinji publicznej całego świata. Następnie Zgromadzenie postanowiło stosownie do zwyczaju wybrać sześć komisyj, które zajęłyby się sprawami, znajdującemi się na porządku dziennym Zgromadzenia.

Program prac zgromadzenia Ligi Narodów

Genewa. (PAT). Na propozycje przewodniczącego zgromadzenia Ligi narodów Motty **rozdzielono sprawy wpisane już na porządek dzienny między 6 komisji.** Nadto wybrano komisje dla porządku dziennego, która rozpatruje sprawy zgłaszane na porządek dzienny w czasie obrad Zgromadzenia. Ustalony przed rozpoczęciem obrad porządek dzienny obejmuje 30 spraw. Z pośród nich poprawki angielskie do artykułu 16 statutu rozpatrzy komisja prawnicza sprawę sanacji Austrji i Węgier komisja ekonomiczna. Projekt paktu wzajemnej pomocy przekazano komisji rozbrojeniowej. Również odesłano do komisji dwie sprawy, których rozpatrywanie nie zostało zakończone w czasie poprzedniej sesji zgromadzenia Ligi narodów. Jedną z nich jest wniosek litewski domagający się zwrócenia się do trybunału haskiego z zapytaniem w sprawie wzajemnego stosunku kompetencji rady Ligi i zgromadzenia w związku z decyzją rady dotyczącą podziału pasa neutralnego na Wileńszczyźnie.

Radek o sytuacji w Niemczech

„Trzeba się poddać dolarowi lub bolszewizmowi"

Moskwa, (tel. wł.). Radek w artykule wstępnym „Prawdy", poświęconym planowi Dawesa dowodzi, że opozycja stronnictwa narodowo-niemieckiego przeciwko planowi jest sztuczna. Cytując słowa „Kölnische Ztg.", **że trzeba się poddać dolarowi lub bolszewizmowi,** Radek pisze: „Trzeciego wyjścia niema, lecz poddanie się złotemu cielcowi nie zbawi niemieckich junkrów od bolszewizmu. Rewolucja proletarjacka otrzyma świeży dopływ sił ze źródeł nacjonalistycznych. Tylko proletarjat niemiecki dowodzony przez partję komunistyczną, poprowadzi poważną walkę przeciwko niewolniczemu układowi londyńskiemu. — Wokoło niego jednoczą się ci, którzy chcą, aby Naród niemiecki stał się nawozem dla zysków giełdy londyńskiej i nowojorskiej".

Niezłamany duch militarny Niemiec

„Jedyne prawo narodów opiera się na ostrzu miecza"

Berlin. (Tel. wł.). Z okazji dziesiątej rocznicy bitwy nad jeziorami Mazurskiemi odbył się tu obchód, urządzony przez związki patrjotyczne. Wygłoszono szereg przemówień z których zasługuje na uwagę przemówienie generała Altrocka, który nawiązując do sprawy odpowiedzialności Niemiec za wojnę światową, powiedział, że nie powinno w tej sprawie chodzić o udowodnienie niewinności Niemiec lecz o udowodnienie winy ich przeciwników. Jest tylko jedno prawo narodów a prawo to opiera się na ostrzu miecza. W końcu wystąpił generał Altrock, przeciwko rozbrojeniu Niemiec i domagał się ponownego wprowadzenia powszechnej służby wojskowej w Niemczech.

Marsz powstańców chińskich na Szanghaj

Wojna domowa w Chinach przybiera na sile

Londyn. (PAT). Specjalny korespondent Reutera w Su-Sung donosi, że marszałek wojskowy Chin i gubernator wojskowy Kiang-Su jest gotów do wyruszenia na Szanghaj. Decydującej akcji spodziewać się należy w przeciągu czterech lub pięciu dni. Marszałek Chin rozporządza armją złożoną ze 100.000 ludzi i w razie potrzeby liczyć może na posiłki. Przy armji marszałka znajdują się również samoloty z pilotami cudzoziemskimi, wśród których jest sześciu francuskich.

Ostre pogotowie floty amerykańskiej

Wiedeń, (tel. wł.). „Neue freie Presse" donosi z Nowego Yorku: Amerykańskie wojska marynarki znajdujące się pod Szanghajem zostały podporządkowane komendzie angielskiego admirała Andersona. Liczba wojsk pozostających pod komendą tego admirała wynosi 5.000, przygotowanych do obrony mienia i życia cudzoziemców.

Wiedeń, (tel. wł.). „Neue freie Presse" donosi z Szanghaju: Naczelny dowódca wojska chińskiego Tszi Tiang Su maszeruje na czele 100.000 żołnierzy w kierunku Nankingu i zapowiada, że w przeciągu czterech dni obsadzi Szanghaj. Oczekują bitwy.

Obniżenie taryf kolejowych w Niemczech

Berlin. (PAT). Gabinet rzeszy uchwalił dziś obniżenie taryfy kolejowej na kolejach niemieckich.

Walka o czas pracy

Wiedeń, (tel. wł.). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Berlina: Rząd niemiecki odrzucił cały szereg postanowień układu waszyngtońskiego w sprawie czasu pracy.

Francuska rada wojenna

Paryż (PAT.). Wczoraj przedpołudniem pod przewodnictwem prezydenta Doumergue, obradowała najwyższa rada wojenna.

Macdonald za rozbrojeniem proporcjonalnem

Bruksela. (PAT.). Korespondent genewski belgijskiej agencji telegraficznej donosi, że Mac Donald wysunie na obecnej sesji Zgromadzenia Ligi narodów propozycję w sprawie **proporcjonalnego rozbrojenia,** któreby się miało rozpocząć bezpośrednio pod kontrolą Ligi narodów.

Współpraca faszystów z liberałami

Rzym. (PAT.). Mussolini oświadczył w wywiadzie, że współpraca faszystów z liberałami jest możliwą i wskazaną. Premjer oświadczył dalej, że gotów jest oddać władzę w inne ręce, jeżeli tego naród zażąda.

Zamach polityczny w Tokio

Wiedeń, (tel. wł.). „Neue freie Presse" donosi z Tokio: Pewien socjalista wykonał zamach na generała Fukada, gdy ten udawał się na obchód żałobny, urządzony w rocznicę trzęsienia ziemi. — Sprawca zamachu strzelił do generała i zranił go. Policja aresztowała sprawcę.

HENRYK GRALSKI.

Niebezpieczeństwo szarlatanerji

Kilka tygodni temu zakazała policja wiedeńska wszelkiego rodzaju praktyk wróżbiarstwa i „kurpfuszerstwa". Uczyniła nareszcie to, co np. w Anglji od dawna należy do ustawodawstwa prawnego, co przedsiębiorców tego rodzaju jak Roxroy, zmusza do reklamowania się tylko w kontynentalnych dziennikach.

U nas w Polsce dopiero ostatni Kongres Międzynarodowy Badań Psychicznych w Warszawie — zwrócił uwagę opinji publicznej i miarodajnych czynników rządowych na niebezpieczeństwo, tkwiące w popularyzowaniu przez niekwalifikowane indywidja, medjumizmu, spirytyzmu, magnetyzmu. Tego rodzaju praktyki opłacają się w czasach powojennych i w ośrodkach małokulturalnych, naturalnie kosztem rozumowego i naukowego oświecenia. Od czasu tego Kongresu, na którym delegat Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Oświaty przyrzekli zabronić publicznych wystąpień szarlatanów, eksperymentujących z naiwną publicznością, istotnie w Polsce zmniejszyła się ilość najrozmaitszych „magów" i hypnotyzerów cyrkowych, natomiast wzmaga się w gwałtowny i niebezpieczny sposób fala najrozmaitszych psychografologów, astrofizjognomów, psychofotografów, nie mówiąc już o zupełnie demaskujących się wróżkach i wróżbitach grubego kalibru, zwłaszcza na Górnym Śląsku. Nie chodzi tu jednak o tych ostatnich, zdecydowanych i otwartych „Geistesseherów", lecz o tych niebezpiecznych wilków w owczej skórze, którzy naukę prostytuują, w bezwstydny sposób psychologję i naukowe piśmiennictwo z błotem swych praktyk medjalnych lub astrologicznych mieszają, wszystkie dzienniki całoszpaltowemi ogłoszeniami zalewają, afiszując się referencjami naukowych towarzystw i tym sposobem bałamucą te już dostatecznie ciemne warstwy młodocianych i nie dokształconych. — Oczywiście, kto występuje jako astrolog, temu trudno zarzucać szarlatanerję, jeżeli on, jak to w jednym z najnowszych monachijskich procesów udowodniono, opiera swe dane na faktycznych obliczeniach. Tak samo i wróżki muszą już być, bo, gdyby ich nie było, czeby wtenczas te zastępy histerycznych pań, które się tak przyszłości boją, że koniecznie chcą ją przewidzieć. Zresztą takie wróżki przeważnie się nie reklamują i nie powodują zgorszenia i przynajmniej swe rzemiosło uprawiają indywidualnie. Natomiast owi, całym aparatem reklamowym pracujący pseudo-psychologowie i grafologowie, uprawiają swe praktyki masowo, a właśnie w tem leży cała ich szarlatanerja niebezpieczna.

Kto zna istotę metapsychiki wie, że istnieje specjalny dar medjalny, który u pewnych osób w pewnych chwilach powoduje psychiczne lub fizyczne nienormalności, więc jasnowidzenia, lub „duchy". Ale o to właśnie chodzi, że ten dar występuje tylko sporadycznie, a kto go zawodowo i masowo chce eksploatować, staje się z konieczności szarlatanem. Bierzmy np. praktyki Roxroya, albo Sziller-Szkolnika z Warszawy, którzy reklamują się we wszystkich dziennikach, to jasnem jest jak dzień, że przy silnym napływie korespondencji, swych „obiecanek reklamowych" indywidualnie i osobiście załatwić nie mogą, nawet gdyby osobiście byli obdarzeni medjalnie. Są więc szarlatanami, raz ze względu na to, że z konieczności swe elaboraty „fabrykować" muszą, a po drugie niebezpiecznymi, ponieważ swemi „elaboratami" pełnych nonsensów zakłócić muszą spokój i świątopogląd obywateli naiwnych, którym przedstawiają się jako naukowo upoważnieni i dobroczynnie działający specjaliści.

Karygodną bezczelnością staje się jednak taka niebezpieczna szarlatanerja, jeżeli nie spekuluje tylko na kieszeń ogólnej naiwności i głupoty, ale odważa się mieszać poważne zdobycze nauki nowoczesne z śmiesznościami teraźniejszości, n. p.

Jak komuniści inscenizują głodówkę

Przejęty list więźnia politycznego

W więzieniu w Brzeżanach przejęto list jednego z więźniów politycznych wysłany do krewnych treści następującej: Jak będziecie następnym razem kupcie mi pół funta herbaty i cukru, bo my za 10 dni robimy głodówkę, trzeba będzie pić herbatę. Jak głodowaliśmy na Zielone święta herbatę dostarczono nam z komitetu. Ja obecnie, z komitetu herbaty nie dostanę, a herbatę w głodówce musi się pić i to nie z sacharyną, lecz z cukrem. To daję wam na piśmie abyście nie zapomnieli, a mówić także nie mogę naprzód bo o tem nie wolno mówić. Teraz głodem musimy się domagać aby nas wypuszczono, albo akt oskarżenia. Kupcie biały chleb a nie razowy, bo trochę lepiej trzeba wprzód zjeść, i zapalić". List ten może służyć jeszcze jednym dowodem w jaki sposób inscenizuje się głodówki mające za zadanie wywarcie presji na władze i urabianie opinji zagranicy.

Czy inżynier Vacquier był niewinny?

Sprawa zasądzonego niedawno w Anglji na karę śmierci i straconego inżyniera francuskiego, Vacquiera do tej pory zaprząta umysły. Żyjąca w Bordeaux siostra straconego inżyniera, otrzymuje codziennie liczne listy z wyrazami współczucia tak z Francji jak również i z Anglji. Podobno nawet królowa angielska, która przez cały czas trwania procesu niebywale się nim interesowała, nadesłała na ręce pani Vacquier kondolencje. Grono przyjaciół tragicznego inżyniera, którzy nigdy nie wierzyli, by cichy i spokojny człowiek mógł dokonać morderstwa, nadesłało do angielskiego ministra sprawiedliwości Hendersona list, w którym powiedziano między innemi: „Tragiczny cień niepokalanego człowieka, któremu niewinnie odebrano życie, będzie pana prześladował do końca życia"...

Niesłychane pogorszenie się wyrobów tytoniowych

Kraków, 2 września.

Od jakiegoś czasu pogorszyły się w niesłychany sposób wyroby tytoniowe, dostarczane przez państwowe fabryki cygar i papierosów. Dopóki nie pojawiło się w prasie dziwne sprostowanie Generalnej Dyrekcji Monopolu tytoniowego, wyjaśniające, że dotychczas nie sprowadzono dla celów fabrykacji ani jednego kilograma surowca włoskiego i że surowca tego wogóle do wyrobów monopolowych dotychczas nie używano, vox populi kładł to pogorszenie właśnie na karb tej rzekomej domieszki tytoniu włoskiego. Wyjaśnienie Generalnej Dyrekcji obala to przypuszczenie, nie mniej jednak nie wyjaśnia, gdzie wobec tego leży powód tej klęski dla licznych rzesz palaczy. O ile dawniej należało naprawdę do rzadkości, by jakaś paczka tytoniu była zatęchła i mokrą, a papierosy nie zdatne do palenia, to obecnie jest to niemal że regułą. Papierosy, choćby najlepszej sorty są napychane jakimś ubitym pyłem tytoniowym, dzięki czemu nie chcą się palić, zostawiają wstrętny posmak kwaśno-gorzki, tytonie robią wrażenie celowo kruszonych i ubijanych. Skoro Gen. Dyrekcja wyjaśnia, że to nie wina tytoniu włoskiego, **gdyż tego wogóle jeszcze nie użyto**, to zapytać należy, gdzie jest powód obecnego stanu rzeczy?

Czy błogie czasy, gdy papieros wydzielał niebieski aromatyczny dymek, który był rozkoszą dla płuc palacza minęły już bezpowrotnie?

KRONIKA

Kraków, 2 września

(d) O POPRAWĘ KOMUNIKACJI Z PODGÓRZEM. Komunikacja między Krakowem a Podgórzem odbywa się na dwu mostach t. zw. starym moście i moście II. W ostatnim czasie komunikacja kołowa została na moście starym z powodu zniszczenia go zastanowiona. W ten sposób odbywa się ona na moście III., którego nawierzchnia jest już również w opłakanym stanie. Przypominamy iż przed wojną miano przystąpić do budowy jeszcze jednego mostu. Ponieważ rząd polski zaniechał tego planu, konieczne jest aby most stary uległ gruntownej naprawie.

(d) KASY SKARBOWE W KRAKOWIE. Jak wiadomo w Krakowie istnieją dwie kasy skarbowe, które się mieszczą w gmachu województwa na parterze. W ciągu września kasy te mają być przeniesione do dawnego budynku Banku Polskiego przy ul. Wiślnej. Kasy te mają być połączone w jedną kasę. Pomysł połączenia dwu kas skarbowych w jedną należy uważać za nieodpowiedni, gdyż ze względu na rozmiar miasta Krakowa i dla uniknięcia ścisku, winny się one mieścić w dwu punktach miasta.

Z SOKOŁA. Zamknięcie sezonu gier i zabaw w parku Dr Jordana nastąpiło we czwartek 28 sierpnia br. Na zakończenie odbyły się zawody młodzieży w grach i zabawach a zwycięzców nagrodzono odpowiedniemi upominkami. Bieżący sezon zabaw w parku odznaczał się znacznie większą frekwencją młodzieży jak roku ubiegłego, albowiem na 1.400 młodzieży zapisanej przeszłego roku, w bieżącym sezonie uczęszczało na zabawy ponad 2.000. Prowadzących zastępy było 12 z tego 6 kandydatów z seminarjum męskiego oraz 6 kandydatek z seminarjum żeńskiego. Ze względu na wzmożoną frekwencję zakupił Zarząd Sokoła ze swoich funduszów większą ilość piłek różnego rodzaju do gier, stary inwentarz ponaprawiano i zastąpiono częściowo nowymi przyborami. Z większych inwestycyj nadmienić, że korty tenisowe uporządkowano i poprawiono według najnowszych wymogów sportowych, oraz zaopatrzono dwa boiska w zupełnie nową zasłonę drucianą na 3 m. wysoką, zaś do 4 boisk tenisowych zakupiono nowe sznurowe siatki poprzeczne.

AKADEMIA GÓRNICZA W PRZYBRAMIU. (Czechosłowacja) obchodzi w roku bieżącym jubileusz swego 75 letniego trwania i z tego powodu wyda specjalny pamiętnik drukiem, który zawierać będzie także nazwiska wszystkich absolwentów z podaniem ich adresów i stanowisk.

Rektorat uprasza zatem P. T. absolwentów, ażeby mu w czasie najkrótszym podali: 1. rok imatrykulacji, 2. miejscowość i rok urodzenia, 3. rok absolwowania, 4. godność i stanowisko.

FENOMENALNY RACHMISTRZ W KRAKOWIE. Do Krakowa przybył do Niemiec p. S. Krieger, młody człowiek, który obdarzony jest fenomenalną pamięcią cyfrową i z niesłychaną szybkością przeprowadza żmudne działania matematyczne, jak podnoszenie do potęgi wielocyfrowych liczb, wyciąganie pierwiastków, obliczanie logarytmów etc.

Kollegium Wykładów Naukowych, Rynek Gł. Linja A—B, L. 39, do którego p. Krieger się zgłosił, zainteresowało się objawami pamięci wzrokowej, jaką młody rachmistrz posiada — i urządza wieczór eksperymentalny dzisiaj w sali Kolegium Wykładów Naukowych o godzinie 8-mej wieczorem.

SPRZEDAŻ KAWIARNI TEATRALNEJ. Jak się dowiadujemy kawiarnia Teatralna została sprzedana za cenę 17.000 dolarów i przeszła na własność reemigranta polskiego z Ameryki. Kontrakt kupna został podpisany dzisiaj.

(d) EPIDEMJA SAMOBÓJSTW WŚRÓD KOBIET. W wczorajszym i dzisiejszym dniu kronika pogotowia ratunkowego notowała trzy wypadki samobójstwa, popełnionego przez kobiety. I tak pani S. K., lat 24, przy ul. Filipa zażyła w zamiarze samobójczym większą dozę jodyny. Przewieziono ją do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Południu w dniu wczorajszym przywieziono na stację pogotowia 29-letnią E. W., która również w samobójczym zamiarze napiła się jodyny. Po przepłukaniu żołądka oddano ją opiece domowej.

— Dziś o 9 rano wezwano pogotowie na ul. Pędzichów, gdzie 18-letnia l. J. wystrzałem z rewolweru usiłowała odebrać sobie życie i raniła się w okolicę serca. W bardzo poważnym stanie odwieziono ją na oddział chirurgiczny św. Łazarza. Powodem tego ostatniego samobójstwa — zawód miłosny.

(d) AWANTURNICZY KRAKÓW. Ubiegłej nocy doprowadzono do komisarjatów 42 osób za włóczęgostwo, nierząd i wywoływanie awantur — w tem 15 osób w stanie kompletnego opilstwa.

(d) PROWADZILI FAŁSZYWE KSIĘGI OBROTU. Na skutek poufnych doniesień, iż firma Holzer-Markowicz, skład mąki w Podgórzu, Rynek nr. 8 prowadzi niedozwolone machinacje handlowe, udały się do tejże firmy organa policji i stwierdziły, iż firma ta prowadziła fałszywe księgi obrotu, narażając skarb państwa na wielkie straty. — Sprawa tej firmy zostanie skierowana do prokuratury.

Z INSTYTUTU MUZYCZNEGO. Rok szkolny rozpoczyna się jak w latach ubiegłych dnia 4-go września br. Instytut przyjął szereg wybitnych sił pedagogicznych i rozszerzył znacznie swoją działalność, kładąc szczególny nacisk na teoretyczne wykształcenie ucznia. Obok koncertowego kursu gry fortepianowej, który osobiście prowadzić będzie nasz znany i ceniony pianista i pedagog **Józef Śliwiński**, otwartą została klasa gry na organach pod kierunkiem Ks. dr. B. Rizzi.

W dniach 4, 5 i 6 września odbędą się egzamina dla nowowstępujących oraz kandydatów na kurs pedagogiczny. Wpisy przyjmuje kancelarja Instytutu w godz. od 11—1 i 4—6.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. „Zaczarowane koło" Rydla grane będzie przez wszystkie najbliższe wieczory tygodnia, poczem na kilka dni ustąpi miejsca wieczorowi egzotycznej poezji, złożonemu z japońskiego rapsodu rycerskiego t. zw. No pt. „Kagekijo" oraz dramatu poety hinduskiego Rabidranatha Tagore p. t.: „Biuro pocztowe". Pierwszą reżyseruje p. Piekarski, drugą przygotowała p. Wysocka już w zeszłym sezonie, do przedstawienia jednak nie doszło.

W GABINECIE DR. STEINACHA. Na zakończenie swej gościny grają artyści warszawscy ostatnią premjerę przy udziale pp. Rogińskiej, Reńskiej, Jastrzębca, Koszutskiego, Latajnera Lawińskiego, Rentgena i Windheima. Występy te kończą się w czwartek, poczem artyści wyjeżdżają na tournee po Małopolsce, rozpoczynając od Krynicy 5 września.

---

jeżeli taki „psycho-grafolog" nie żąda tylko próbki pisma, lecz też dzień, godzinę, minutę, niemal sekundę urodzenia i równocześnie obiecuje podać za to rewelacje medjalne, uzyskane przez jakieś medjum. Tak więc astrologja, grafologja i medjumizm, jako jeden bigos pozwala sobie kpić z całego ogółu, a czyni to niezawodnie tylko dlatego, że ma zapewnione powodzenie. Winę jednak ponosi w pierwszym rzędzie sama nauka, która u nas w Polsce pod względem popularyzowania jest niezmiernie zacofaną, ponieważ nasi uczeni poza murami uniwersytetu i poza kilkoma za drogiemi książkami nie komunikują się z publicznością, jak to zagranicą bywa, pozostawiając wiedzy głodny ogół na pastwę tego rodzaju szarlatanów. Niemniej odpowiedzialnymi są za skutki takiej niebezpiecznej szarlatanerji miarodajne czynniki państwowe, a w szczególności Ministerstwo Oświaty, które przecież nie ma za zadanie tylko „belferskie" problemy, lecz też dbanie o ogólny poziom kulturalny.

Podkreślam **tego** rodzaju niebezpieczną szarlatanerję, zatruwającą normalne potrzeby uczucia i umysłu dlatego, ponieważ stała się ona obecnie sprawą piekącą. Są wprawdzie jeszcze inne rodzaje niebezpiecznej szarlatanerji, przedewszystkiem praktyki szarlatanów-lekarzy, owczarzy, magnetyzerów i innych. Tu jednak przeciwdziałają w dostateczny sposób same zrzeszenia zawodowe, a są to zresztą ludzie, którzy, jeżeli nie pomogą, to też nie zaszkodzą. Nareszcie każdy pacjent, który w swej rozpaczy udaje się do takiego „czarnoksiężnika", niezawodnie już wprzód konsultował bezskutecznie prawdziwych lekarzy. Co ma jednak uczynić człowiek bezradny, którego dusza choruje, który nie pragnie pigułek ale porady człowieka doświadczonego, któryby mu powiedział, czego pacjent sam o sobie nie wie i którego w najlepszym wypadku do neurologa odsyłają? nie mówiąc już o przeważnie niezadawalniającej zupełnie psychologji konfesjonału! A oto czyta taki życiem znękany człowiek ogłoszenie szpaltowe, wychwalające mu astrologję, psychografologję i medjum miss E.... Niezawodnie, gdyby on zamiast tego przeczytał ogłoszenie uczonego psychologa, doktora filozofji lub adwokata — specjalisty w sprawach psychicznych, lub lekarza-neurologa z wykształceniem człowiekoznawczem i bez napuszczości zawodowej, to skorzystałby niewątpliwie z tego, a skorzystałby przytem faktycznie, a nie jak obecnie, wyrzucając zarobiony grosz za okno i opłacając swą naiwność jeszcze większem ogłupieniem niż przedtem w nim panowało. Lecz jest to muzyka przyszłości, ale czego się teraźniejszość domaga, to zabezpieczenia obywatela polskiego przed wyzyskiem **niebezpiecznej** szarlatanerji.

Z TEATRU BAGATELA. Inauguracja sezonu 1924-25 w sobotę 6 września. Daną będzie arcywesoła komedja Michała Bałuckiego p. t. „Dom otwarty". Zespół artystów na bieżący sezon przedstawia się następująco: panie Barwińska Leonja, Barwińska Zofja, Bruczowa Lena, Dobrzańska Zofja, Gorajska Marja, Głogowska Eleonora, Kołman Aniela, Miedzińska Marja, Ordyńska Zofja, Osuchowska Irena, Rawicz Helena, Romowicz Julja, Stępowska Helena, Sznage Marja, Walewska Anna, Wernicz Janina, Zborowska Marja; panowie: Barwiński Henryk (reżyser), Dobrzański Juljan (reżyser), Fertner Edward, Heniowski Henryk (sekretarz), Kwiatkowski Artur, Melina Michał, Pawłowski Władysław, Poloński Stefan, Roman Mieczysław, Stępowski Leszek, Szyndler Jerzy, Ścibor Jerzy, Turski Stefan (reżyser), Wesołowski Tadeusz, Wysocki Franciszek, Zbucki Leopold. Abonamenty na premjery podejmować można codziennie od godz. 10—1 i od 5—8 wiecz. Abonamenty dawne, niepodjęte do środy włącznie, od czwartku 4 bm będą wydawane nowozgłaszającym się.

OTWARCIE OPERETKI „NOWOŚCI" przy ul. Rajskiej 12 odbędzie się 4 września o godz. 8 wieczór. Odegraną zostanie „Dziewczę z Holandji". W przedstawieniu biorą udział: Henryka Kramerówna. Marja Czernekówna, Kazimiera Horbowska, Marja Dąbrowska, Marja Czerniawska, Łucja Zubrzycka, Włodzimierz Wesołowski, Marjan Waszkowicz, Tadeusz Pilarski (senior), Tadeusz Pilarski (junior), Ignacy Berski, Maksymiljan Cybulski, Edward Rewera-Rewski, Mieczysław Socha-Soliński, Stanisław Rawita-Kostrzewski, Wiktor Bojnarowski, Bolesław Bizoń Brzeziński, Paweł Dudziński, Andrzej Łącki; balet: primabalerina N. Nadieżdina, L. Walicka-Ciesielska, Marja Martówna, baletmistrz Józef Ciesielski, corps de ballet Stanisława Martusiakówna, Marja Wnękówna, Zofja Wirska, Felicja Szafrańcówna, chór damski i męski 26 osób. Reżyser dry. Tadeusz Pilarski, kapelmistrz Bolesław Wallek-Walewski, Stefan Miszczak, Iwo Wesby, malarz: Juljan Gerlach, sufler Józef Kuczyński. Sprzedaż biletów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 9 rano do 1 i od 3 do 6 wieczór w handlu Rudnickiego linia A—B, wieczorem przy kasie teatru. W niedziele i święta od 9 rano do 12 i od 2 popołudniu do końca przedstawienia w kasie teatru.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Wtorek: „Zaczarowane koło".
Środa: „Zaczarowane koło".

Teatr „Bagatela".

Wtorek: „W gabinecie dr. Steinacha".
Środa: „W gabinecie dr. Steinacha".

Operetka „Nowości".

Czwartek: „Dziewczę z Holandji".
Piątek: „Dziewczę z Holandji".

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Znajoma z ulicy". (Na los szczęścia).
Uciecha: „Frasquita", tancerka hiszpańska, wielki dramat erotyczny w 6 aktach.
Reduta: „Chłopi" dramat w 6 aktach.
Warszawa: „Gdy kobiety rządzą", dramat.

ZE SPORTU

ZAWODY PŁYWACKIE O MISTRZOSTWO POLSKI. Zawody urządzone staraniem A. Z. S. wypadły pod względem organizacyjnym i sportowym bez zarzutu. Zwłaszcza strona sportowa wykazała, że nowa ta gałąź zyskuje sobie coraz bardziej prawo obywatelstwa w Polsce, szczególnie w Krakowie, gdzie piłka nożna zaczyna zwolna ustępować jej miejsca. Na pierwszy plan wybił się **E. K. S. Katowice, zdobywając 7 miejsc pierwszych, 1 drugie, 1 trzecie.** Pływacy tej miary co Dette i młodziutki **Weigmann**, specjalnie ten pierwszy są bez konkurencji. Nic też dziwnego jeśli się zważy, że pływanie uprawia się w Katowicach od kilkunastu lat. Za Katowicami kroczy w zaszczytny sposób **Jutrzenka** krakowska, która okazała w swojej trzech letniej zaledwie działalności najpiękniejsze rezultaty. Na ostatnich zawodach wywalczyła **3 pierwsze miejsca, 5 drugich, 1 trzecie.** Świetną jest **p. Olga Schreiberówna**, która zdobyła mistrzostwo Polski w biegach: na 100 m. i 400 m. styl dowolny, oraz na 200 m. W biegu na 100 m. **pobiła własny rekord o 13.1 sek.**, zaś w biegu na 400 m. **o 59.8 sek.** Zawodniczka ta nie ma w Polsce sobie równej, a ponieważ posiada szlachetną ambicję i młody wiek (15 lat) należy wnioskować, że przy najbliższej Olimpjadzie będzie ona reprezentować sport pływacki Polski. Również wspaniałe walory posiada 15 letni **Ritterman**, którego bieg na 400 m. budził poza Dettem żywe zainteresowanie i podziw. Zeszłoroczny mistrz **Schönfeld** musi sobie wyrobić zdecydowany styl, gdyż obecnie walczy między stylem klasycznym a dowolnym, niemniej jest pływakiem doskonałym. Po Jutrzence wyróżnili się warszawiacy: **W. K. S.** zdobywając **1 pierwsze, 1 drugie i 1 trzecie miejsce.** Na czoło tej drużyny wybijał się **Kuncewicz.** Następnie **A. Z. S. z 1 pierwszem, 1 drugiem i 1 trzeciem miejscem.** Wyróżniała się **p. Popielówna i Daszyński.** Po tem **Cracovia** zdobywa **2 drugie i 2 trzecie** miejsca. Zapowiadającym materjałem jest **p. Czaplicka.** Na samym końcu postępują: Hakoah (Bielsko) z silna konkurentką p. Schreiberówny p. **Aufrichtówna, Polonia** (Warszawa) a wreszcie słabo się rozwijająca Makkabi krak. Reasumując ogólne wrażenie konstatujemy, że najwybitniejszymi pływakami okazali się p. **Dette** z Katowic i **Schreiberówna** z Jutrzenki. Para ta winna przy objektywnych warunkach bezwzględnie reprezentować Polskę na przyszłej Olimpjadzie. Mecz waterpolo zakończy się walkowerem dla Krakowa 5:0.

M. Ster.

ZE ŚWIATA

ŚMIAŁY NAPAD BANDYCKI. Jakiś młody człowiek napadł w biały dzień na poborcę podatków miejskich w Ajaccio i wyrwał mu torbę ze 150 tys. franków, ścigany zmuszony był jednak porzucić pieniądze. Napastnik ostrzeliwując się zdołał zbiedz.

SPRAWA POŻYCZKI DLA ESTONJI. Jak donosi dziennik „Pachwalet", rząd estoński prowadził rokowania z grupą kapitalistów angielskich w sprawie pożyczki. Pewna grupa finansistów była skłonna udzielić Estonji pożyczki w wysokości 200.000 funtów, ale stawiała za warunek, żeby na przyszłość wszystkie inne pożyczki, któreby rząd estoński pragnął zaciągnąć, były przeprowadzane przez to samo konsorcjum. Wobec tego rząd propozycję odrzucił.

Pierwszy rosyjski balet rewolucyjny

Świątynia złotego cielca — Bunt maszyn

Państwowy Wielki Teatr w Moskwie przygotowuje pierwszy rosyjski balet rewolucyjny: „Złoty Cielec", skomponowany przez młodego muzyka Konderkę. Libretto napisał W. Rjabcow.

Fabuła baletu, podawana przez pisma moskiewskie, przedstawia walkę kapitału z pracą.

Pierwszy obraz ukazuje świątynię złotego cielca. Do niej wdzierają się ludzie, pożądający złota. W ścisku straszliwym wielu znajduje śmierć, a tylko nielicznym udaje się pochwycić z korony bożyszcza parę okruchów złota.

Obraz drugi: Wieś. Wielowiekowy przymus pracy przeobraził ludzi w maszyny do uprawy ziemi. W tem zjawia się wysłannik „Złotego cielca" pokazuje chłopom złoto, pobudza ich do buntu, wskutek czego rzucają pracę na roli i idą do fabryk zarabiać pieniądze.

Obraz trzeci: Fabryka. Scena podzielona na dwie części. Na dole w ponurym lochu taniec maszyn, na górze wspaniałe salony fabrykanta. Poszczególne części maszyny wyobrażają artyści. Pośród gości fabrykanta figurują tylko ci, co z korony bożyszcza zdołali pochwycić trochę złota.

Obraz czwarty: Bunt maszyn, zdemolowanie apartamentów fabrykanta, ucieczka kapitału przed masą triumfujących robotników.

Obraz piąty: Znów świątynia złotego cielca. — Zrewoltowany tłum wpada z krzykiem i wrzawą, niszczy wszystko dokoła, a bożyszcze obala i wśród szyderstw rzuca na stos płonący. Jest to ostateczne zwycięstwo nad kapitałem, a robotnicy i proletarjat święcą na jego gruzach zwycięstwo idei komunistycznej, oznaczającej dla ludzkości równouprawnienie i wolność.

Huczna orkiestra ma akompanjować temu baletowi. Za sceną umieszczone chóry będą ilustrować nastrój na scenie. Także tłum baletowy, nie będzie się zachowywał milcząco, lecz odpowiedniemi okrzykami ma towarzyszyć ruchom i tańcom.

Pisma bolszewickie zapewniają, że balet ten wywoła przełom w dziedzinie sztuki baletowej.

TEATR MIEJSKI

Inauguracja: „Zaczarowane Koło" Rydla.

Utarł się w krakowskich teatrach zwyczaj rozpoczynania sezonu sztuką polskiego autora. Zwyczaj chlubny. Ale jest on raczej konwenansowym ukłonem w stronę świetnej przeszłości polskiej sztuki dramatycznej, niż istotnym aktem poparcia jej rozwoju, gdyż inauguracyjnych sztuk i autorów szuka się w przeszłości często dalekiej. — Wznawia się Słowackiego, Fredrę, Wyspiańskiego, Bałuckiego, Rydla. Naczelnem jednak zadaniem kierowników teatralnych winno być wyciągnięcie ręki ku teraźniejszości, ku współczesnym autorom dramatycznym. Niechaj sztuk na otwarcie sezonu dostarczą Szaniawski, Kiedrzyński, Rostworowski, Morstin, Katerwa, Zegadłowicz. Niech ich dostarczy zresztą jakiś mniej znany, ale utalentowany twórca. Niechaj będzie wiadomem, że teatr miejski w Krakowie oczekuje bodaj na otwarcie przyszłego sezonu — skoro w tym roku zaczął już od Rydla — nowego dzieła współczesnego twórcy dramatycznego. Niechaj autorzy polscy w szlachetnej emulacji nieoficjalnego konkursu zasypią nowemi oryginalnemi dziełami dyr. Trzcińskiego, który odda im niezawodnie na usługi swą pracę, doświadczenie, zespół, reżyserów, dekoratorów. Tylko w ten sposób poprzeć należy i można polską sztukę dramatyczną. A o to chodzi.

„Zaczarowane koło" zblakło z biegiem lat. — Gładki wiersz i fujarkowa poezja nie prowadzą do historji literatury. Dramat chłopski, oprawiony w szlacheckie jasełka i powiązany via legenda o Twardowskim z światem nadprzyrodzonym, nadaje się dziś tylko na widowisko dla teatrów popularnych. A i tam wymagać będzie feeryjnego ujęcia scenicznego i wszystkich tych efektów, jakimi rozporządza jedynie teatr, wyposażony w scenę obrotową i zdobycze nowoczesnej techniki, z pomocą których — skróci czas trwania przedstawienia. W teatrze miejskim trwało ono blisko 4 godziny. I nużyło.

Przygotowanie sztuki przez p. Wysocką obracało się w ramach szablonu teatralnego. Odnosi się to przedewszystkiem do strony dekoracyjnej, którą w „baśni dramatycznej" Rydla rozwiązaćby zdołał z powodzeniem chyba tylko oryginalny talent Stryjeńskiej.

Słabo również wypadł obraz z topielicami. Nie wystarcza tu rytmiczne kołysanie się do taktu muzyki i przesuwanie w rękach przez topielice jakiejś tkaniny, co ma dać wrażenie zbiorowego tańca szala. Zagranicą reżyser nie waha się wprowadzić w takie sceny fantastyczny balet, którego akcja łączy się w założeniu z akcją sztuki.

Natomiast odświeżony przybytkiem nowych sił zespół aktorów ukazał widzowi korowód dobrze ujętych postaci. Najprzedniejszą dał p. Socha, jako Boruta. Sposób trzymania się, pełen dostojnej buty i pewności siebie „pana brata", śmiały chód, ostrze głosu, maska złożyły się na wyborną całość. Niemniej świetnie odtworzył trywjalną gminność Kusego p. Piekarski, wyposażając go w ogniwości ruchliwość. Obok nich zabłysnął żywą krwią aktorską Drwal p. Miarczyńskiego. We trzech stworzyli też iście szekspirowską groteskę w scenie upijania Drwala przez Borutę i bratania się Kusego z Drwalem przy kieliszku. Była to najkapitalniejsza scena w sztuce.

Dobrze uwydatnił sobkowstwo i bezwzględność wzbogaconego chłopa p. Puchalski w roli Młynarza. P. Kułakowski ujął Leśnego dziadka zbyt koturnowo. Las nie hukiem, ale przeciągłym szumem objawia swą potęgę i dobroć dla zaludniających go stworzeń. A Leśny dziadek jest cząstką tego lasu i deklamować mu nie wolno. P. Jednowski w roli Wojewody był bez zarzutu w grze, mówił jednak niedość wyraźnie.

Doskonale zaprezentowała się trójka nowopozyskanych artystów. P. Zawistowski świetnie włada wierszem, ma miły głos, sceniczną twarz i postać, gra z prostotą i bez pogoni za efektem. — W odróżnieniu też od innych przedstawicieli swej roli nie wyjaskrawił naiwności Maciusia do głupowatości. Ujęcie trafne. P. Knobelsdorf wlał w Jaśka męską siłę, wybuchowość i uczucie. Nie bez zarzutu jednak stosuje dynamikę głosu, przechodząc często z gwałtownego wybuchu do nazbyt spokojnej tonacji. Warunki zewnętrzne bardzo dobre. Popisowo postawił rolę Organisty p. Pagowski. Jestto duży talent charakterystyczny, kształtujący świeżo i naturalnie.

Role kobiece spoczęły w rękach p. Wysockiej i Bednarskiej. Po potężnej kreacji Hanki w „Lampce oliwnej" miała p. Wysocka niewiele nowego do powiedzenia. Jej Młynarce brakło jednak uroku dojrzewającej kobiety. P. Bednarska zdobyła z miejsca dla swej Wojewodzianki uznanie publiczności wdziękiem postaci i ruchów, giętkim, lirycznym głosem, dobrą recytacją. **(wt).**

KĄCIK KOBIECY

—o—

PANIE! STRZEŻCIE SIĘ „NIESKROMNEJ" MODY!

(Z.) Kler katolicki we Włoszech od dawna już wypowiedział wojnę obecnej „niemoralnej" modzie kobiecej. Fakt ten nie jest zresztą nowością, podobne kampanje zdarzały się już, jak wiadomo, nie jeden raz w historji ubiegłych stuleci. Obecnie duchowieństwo włoskie nie poprzestając na protestach słownych przeciwko „nieskromnej" modzie, przechodzi do walki czynnej.

W Bolonii kobiety z „beau monde'u" uczęszczające zazwyczaj do katedry San Petronio na dwunastówkę; wszak elegantki, dbałe o dobrą „wypoczętą" cerę, nie mogą wstawać wcześnie; wiedzą coś o tem i panie krakowskie, zalegające tłumnie kościół Marjacki w czasie niedzielnej dwunastówki. Otóż damy bolońskie przybyły w ostatnią niedzielę jak zazwyczaj do katedry i tu spotkały się z przykrą niespodzianką.

Grupka kapłanów strzegła głównego wejścia do świątyni; towarzyszyły im urocze dziewczątka przepasane błękitną wstęgą „Dzieci Marji". Straż powyższa poddała bacznej obserwacji toalety przybywających elegantek; była to istna rewja i to... detaliczna. Do pań, których strój nie odpowiadał wymogom katolickiej moralności zwracano się odrazu z prośbą o natychmiastowe zawrócenie do domu z przed progów świątyni. Do tych, które stawiały opór, zbliżali się bez pardonu ustawieni specjalnie pod ręką skauci i ci odprowadzali je bez żadnej galanterji.

Wszystko to nie obeszło się bez interwencji mężów, braci, ojców i kochanków odsuniętych od Domu Bożego niewiast; stanęli oni naturalnie w obronie „uciśnionej niewinności" swoich dam. Od homerycznych dysput przyszło do rękoczynów. Jeden ze skautów dostał tęgie razy, a kilku mężów zostało aresztowanych. Tłum zaś zgromadzony na stopniach świątyni, miał bezpłatne widowisko kinowe.

Ponieważ zaś Włochy nie są znów tak daleko od Krakowa, a propaganda moralności może się łatwo przenieść stamtąd na nasz grunt, bacznie urocze krakowianki, aby i Wam nie groziło podobne niebezpieczeństwo jak Waszym italskim siostrzycom...

Losy uczonych rosyjskich

Wielkie wzburzenie wywołała w naukowym świecie Petersburga wiadomość o losach dawniejszych profesorów uniwersytetu którzy uciekli zagranicę, gdzie z największym trudem zarabiają na życie, pełniąc funkcje nieodpowiednie dla wybitnych uczonych. Znany badacz historji kościoła Glubokowski, pełni obowiązki kościelnego w Zagrzebiu, a znany matematyk został żandarmem przy urzędzie celnym w Antivari. Obaj ci uczeni są członkami honorowymi uniwersytetów w Monachjum, Oxfordzie i Upsali.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Handel zagraniczny Polski

Ogłoszone przez Urząd Statystyczny dane o handlu zagranicznym Polski za cztery pierwsze miesiące bieżącego roku stwierdzają, że bilans handlowy Polski wykazuje zaledwie przewyżkę 7.7 miljonów zł. na korzyść przywozu. Wartościowo przywieziono towarów za 451,7 miljonów zł., wywieziono zaś za 444 miljony złotych, czyli że dzięki wzmożonemu eksportowi, Polska nie powinna wywozić walut, lecz prawie pokrywać swe zapotrzebowanie wywiezionemi towarami. Ilościowo przywieziono 800 tys. tonn, a wywieziono 4.787 tys. tonn towarów; z tego wynika, że wywóz przewyższa ilościowo przeszło pięć razy przywóz.

Najważniejsze pozycje wywozowe stanowią (w tysiącach tonn).

Węgiel, koks i brykiety 3.601, drzewo obrobione 317, drzewo w stanie okrągłym 142, produkty rolne i nasiona 141, produkty przemysłu rolnego (cukier, melasa i krochmal) 136, nafta i przetwory naftowe 123, cynk i ruda cynkowa 48, nawozy sztuczne (azotniak) 16.

Najważniejsze artykuły przywozu są: ruda, łom i żelaziwo 195, węgiel i koks 122, artykuły spożywcze, kolonjalne i tłuszcze 73, nawozy sztuczne 60, surowce włókiennicze 30, materjały budowlane 58. Reszta przywozu stanowią wyroby przemysłowe, tkaniny, maszyny i t. d.

Z przemysłu naftowego

Pomimo ciężkich warunków ekonomicznych i trudności kredytowych, dalej niskich cen ropy przy wysokiej robociźnie, obciążenia przemysłu naftowego wygórowanemi podatkami i daninami i braku zainteresowania szerszych warstw finansowych w kraju **przemysł naftowy w ostatnich tygodniach wykazuje pewne ożywienie** tak w ruchu wiertniczym jak i na targu bruttowym.

Ostatnie wiadomości z Zagłębia naftowego doniosły o dowierceniu kilku szybów ze znaczną produkcją. I tak Ska Akc. „Fanto" dowierciła dwa szyby „Bertold I." i „Piłsudski III".

„Bertold I" uzyskał ropę w głębokości 1.408 metrów z produkcją 8 wagonów dziennie, ustaloną po kilku dniach na 6 wagonów dziennej produkcji, na szybie „Piłsudski III" zaś w głębokości 1341 metrów dowiercono ustaloną produkcję dzienną 4½ wagonów ropy. W ostatnich dniach dowiercono na Horodyszczu szyb „Guido" (Gibian) z silnymi wybuchami ropy, mającej wynosić około 5 wagonów dziennie, ilość ropy jednak dokładnie jeszcze nie została ustaloną.

Wielkie zagraniczne koncerny naftowe, posiadające kopalnie w zagłębu borysławskiem, przez dłuższy czas wstrzymywały się od większych inwestycyj na dalsze wiercenia, zastanawiając ruch na kopalniach w wierceniu będących i ograniczając się tylko do eksploatacji szybów czynnych.

Obecnie na nowo **uruchomiają kopalnie nieczynne i rozpoczynają dalsze wiercenia.**

Do tego zainteresowania przyczynił się niezawodnie prócz ustalenia waluty, fakt powstania **kartelu naftowego** regulującego w przyszłości ceny ropy i produktów naftowych, pozatem idąca zwyżka ropy (cena ropy w lipcu wahała się między 118 a 125 dolarami) obecnie wynosi około 150 dolarów za 10.000 kg) tudzież nastąpić mające w najbliższym czasie zniesienie t. zw. kuratorjum i w ślad zatem spodziewane wydawanie ropy in natura na t. zw. „kwity magazynowe". Również zainteresowanie polskiemi produktami naftowemi wzrasta znacznie w ostatnich czasach **zagranicą** zwłaszcza w Austrji i w Niemczech.

Nic więc dziwnego, że w ślad zatem targ bruttowy zareagował na te objawy w ostatnich dwu tygodniach i jakkolwiek ożywienie jest jeszcze nieznaczne ze względu na panujący w dalszym ciągu brak gotówk, liczyć można w najbliższym czasie na zwyżkę udziałów bruttowych.

Obecne ceny udziałów brutto nie osiągają 25% cen przedwojennych a dochody z nich na produkujących szybach kalkulują się przy obecnie jeszcze niskich cenach ropy już na 24% rocznie w walucie stałej, nie licząc wzrostu wartości udziałów przy ogólnej haussie lub wzmożonej produkcji poszczególnych szybów (dowiercenia) i wzrostu dochodów przy zwyżce cen ropy. **W.**

Lotne giełdy w Warszawie

Czarna giełda w Warszawie ulokowało się ostatnio w kawiarni Jackowskiego w Ogr. Saskim, opodal oficjalnej giełdy pieniężnej. Ponadto są jeszcze w Warszawie dwie czarne giełdy towarowe i to giełda zbożowa na Pradze, która w dużej mierze przyczyniła się do ostatniej zwyżki zboża i bardzo ruchliwa giełda węglowa na dworcu głównym — towarowym. Tą giełdą zajęła się policja i przeprowadziwszy ewidencję jej członków i wykaz sprowadzonych wagonów zamknęła kilku najczynniejszych czarno-giełdziarzy.

KRONIKA KRAJOWA

PRZYMUSOWE ŚCIĄGANIE DOPŁATY DO PATENTÓW. Z dn. 20 sierpnia, 1924 r. upłynął termin dopłaty drugiej raty różnicy między ceną posiadanego świadectwa przemysłowego, a ceną przypadającą obecnie zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12-go kwietnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 340). Wobec tego, iż urzędy skarbowe zaczęły już ściągać zalegające kwoty dopłaty, winni płatnicy jaknajrychlej uiścić zaległości w celu uniknięcia kosztów egzekucyjnych.

LIKWIDACJA SPÓŁKI AKCYJNEJ. W Bydgoszczy została zlikwidowana spółka akcyjna Lyra, fabryka fortepianów.

ILOŚĆ PROTESTOWANYCH WEKSLI W WARSZAWIE. W dniu 1 lipca zaprotestowano 438 sztuk weksli, 15 lipca 554 sztuk, 1 sierpnia 504 szt. i 15 sierpnia 426 sztuk. Na prowincji największej protestów wekslowych jest w Białymstoku, Łodzi, Sosnowcu i Tomaszowie Pierwsze miejsce wśród weksli protestowanych zajmuje handel manufakturą.

ŁÓDZKIE FABRYKI PRZENOSZĄ SIĘ DO PALESTYNY. Łódzkie firmy ekspedycyjne wysyłają duże transporty maszyn przemysłowych do Palestyny. Ruch transportowy wzmógł się w związku

z tem niesłychanie, jak również i z powodu zniesienia przez rząd palestyński cła przywozowego na maszyny poruszane siłą techniczną. Szereg fabrykantów w Łodzi likwiduje swe firmy i wysyła maszyny swe do Palestyny tworząc tam koncerna przemysłowe.

Transporty maszyn wszystkie idą na Hamburg i dalej drogą wodną do Jaffy. Droga ta jest o wiele tańszą od drogi przez Rumunję i Konstantynopol.

ZWROT RAT NA AKCJE BANKU POLSKIEGO. Min. Skarbu wyjaśnia, że subskrybenci, którzy przed wpłaceniem reszty należności za subskrybowane przez siebie akcje, zostali zwolnieni lub zawieszeni w czynnościach bez prawa na pobory, albo ulegli śmierci fizycznej lub cywilnej i oni lub ich spadkobiercy prawni zrzekli się prawa nabycia akcji, odmawiając spłaty dalszych rat — mogą być wykreśleni z imiennych list ratalnych akcjonarjuszy. Sprawa ewent. zwrotu takim subskrybentom, lub ich prawnym spadkobiercom (w razie śmierci subskrybenta) wpłaconych rat na akcje może być indywidualnie w każdym poszczególnym wypadku rozpatrzoną i może być zdecydowaną dopiero po dniu 1 września r. b. po zamknięciu ostatecznego obrachunku wpłaconych sum za wszystkie subskrybowane akcje.

KUPONY PREMJOWEJ POŻYCZKI DOLAROWEJ. Oddziały Banku Polskiego z polecenia Ministerstwa Skarbu rozpoczęły realizować pierwsze kupony premjowej pożyczki dolarowej. Procent za pierwsze półrocze od jednej obligacji wynosi 12 centów i płatny jest w efektywnych dolarach, o ile przedstawiona zostaje do wypłaty większa ilość kuponów (przynajmniej 9 proc.). Należności mniejsze niż 1 dolar wypłaca się według średniego kursu czeku na Nowy Jork w dniu 29 sierpnia r. b., wynoszącego 5 zł. 18 gr. Przy sposobności zaznaczamy, iż w dniu 1 października przypada trzecie kwartalne ciągnienie premji pożyczki dolarowej, która z tego powodu jest znowu poszukiwana i zakupywana w większych ilościach.

KONWERSJA POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH. Urząd Pożyczek Państwowych w Warszawie rozpoczął wczoraj zmianę obligacji pożyczek markowych na obligacje złotowej pożyczki konwersyjnej. Mimo, iż wymiana odbywać się będzie przez 4 miesiące — do dnia 1 stycznia 1925 r., wczoraj zjawiły się tłumy.

PODWYŻKI PŁAC. Wzrost drożyzny, sygnalizowany przez komisje badania cen i wyniki statystyki znajduje wyraz w podwyżkach płac, stosowanych od 1 bm. W szeregu przedsiębiorstw przemysłowych podwyższono wczoraj płace całemu personalowi. Podwyżki obracają się w wymiarze 20—25 proc. dotychczasowych płac.

W SPRAWIE ZAKAZU WYWOZU ZBOŻA. W związku z ostatnio zarządzonem wstrzymaniem eksportu zbóż z Polski — dowiadujemy się, co następuje. „W momencie ogłoszenia rozporządzenia wiele firm, eksportujących na zasadzie odpowiednich pozwoleń. wpłaciło opłaty wywozowe. Tym firmom niezwłocznie polecono zwrócić wzmiankowane opłaty za ilości nie wywiezione. W gorszej natomiast sytuacji znaleźli się ci eksporterzy, którzy posiadali większe zadatki na poczet zawartych transakcji. Obecnie sprawą tą zajmują się czynniki miarodajne. Ostatnie konferencje zmierzają ku temu, aby Ministerjum Skarbu zezwoliło jednak na wywóz zboża tym firmom które już pobrały zadatki lub dawnych dostaw nie ukończyły.

„KSIĄŻNICA — ATLAS" NABYŁA BANK W WARSZAWIE. Spółka Akcyjna „Książnica Polska—Atlas" we Lwowie zakupiła większość akcji „Banku Narodowego dla rozwoju handlu, przemysłu i rzemiosł" w Warszawie. — Z ramienia „Książnicy" weszli do zarządu banku profesor Góra i dyrektor Wytrwał. Szereg innych banków warszawskich zapowiada fuzję, zwinięcie niektórych oddziałów, a nawet całkowitą likwidację.

GIEŁDA DRZEWNA W BYDGOSZCZY. Po nominacji komisarza giełdy drzewnej i jego zastępcy bydgoskie sfery zainteresowane czynią znaczne przygotowania w sprawie przyśpieszenia pierwszego posiedzenia giełdy. Jak się dowiadujemy, posiedzenie to nastąpi przypuszczalnie w połowie września br.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 1 września. Bank hipoteczny 0.80. Bank przemysłowy 0.61. Bank ziemski kred. 0.21. Browary 11.11. Chodorów 8.30. Cegielski 1.03. Chybi 11.00. Ćmielów 0.88. Górka cement 22.50. Impex 00.2. Lokomotywy 0.80. Nitrat 0.55. Parowozy 0.55. Polska nafta 0.57. Pezet 0.25. Rakszawa 4.05. Siersza górnicza 7.31. Sole potasowe 7.10.

Giełda poznańska

Poznań, 1 września. B. Kwilecki Potoc. 3.60 — 3.70. Brow. Krotosz. 3.50—3.60. Herzfeld Victorius 7.00. Dr Roman May 32.00. Płótno 0.60. Pozn. Sp. Drzewna 1.30 — 1.35. Tri 11.00 — 12.00. Unja 10.00.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 1 września. W tys. Mraźnica 49. Tepege 50. Zieleniewski 200. Apollo 550. Karpaty 182.3. Fanto 260. Galicja 1325. Schodnica 296. Lumen 12.5. B. Hipot. 12.9. Nafta 212. Kol. Lwów — Czern. 145. B. Małop. 7.2. Brow. Lwow. 146. Rakszawa 53. Silezja 27.5. Goleszów 780.

Złoty w dniu 1 września 1924

Gdańsk: złoty 107.36 — 107.89, przekaz na Warszawę 106.36 — 106.89. **Londyn:** przekaz na Warszawę 23.52½. **Berlin:** przekaz na Warszawę 79.79 — 81.41, przekaz na Katowice 79.69 — 81.31. **Wiedeń:** złoty 13520 — 13660, przekaz na Warszawę 13570 — 13670. **Praga:** złoty 650¾ — 656¾, przekaz na Warszawę 652½ — 658½. **Ryga:** przekaz na Warszawę 102.

Marcel Prevost o paryskich sportsmenkach

Przed wojną Paryż mało się zajmował sportem, obecnie natomiast należy do najbardziej rozsportowanych stolic Europy. Aczkolwiek zmiana ta jest na ogół pożądana, to jednak nowe zamiłowanie przybiera niekiedy rozmiary tak przesadne, że Marcel Prevost uczuł potrzebę wypowiedzenia szeregu elegijnych uwag na temat młodej Paryżanki, całkowicie pochłoniętej przez sport. Powieściopisarz francuski przyznaje, że nowy ten typ współczesny jest sympatyczniejszy od przedwojennej młodej damy rozpoetyzowanej i flirtującej, wyraża jednak obawę, że obecna hipertrofja sportu przeobrazi wdzięczne Paryżanki w armję amazonek i atletek. „Proszę tylko pomyśleć — pisze w „Revue de France" — ile czasu zużywa obecnie wielkoświatowa młoda Paryżanka na toaletę, kosmetykę i higjenę, na kąpiel, jazdę autem, tennisa, golfa i modne tańce. Jeśli się jeszcze doda czas konieczny na sen i posiłki, to łatwo zrozumieć, że opalona „sportsmanka" o muskularnych ramionach, nie ma już chwili wolnej na czytanie. Także miłość dozna pewnego uszczerbku, gdy cała ambicja dziewcząt, koncentruje się na zdobycie rekordu sportowego. Oczywista, że także „błękitna pończoszka", sawantka czy estetka nie były ideałem kobiecości, ale między sawantką a atletką musi jednak istnieć jakiś złoty środek".

Prevost podnosi następnie, że młode Paryżanki przestały się entuzjazmować sławnemi aktorkami, natomiast z płomiennym entuzjazmem odnoszą się do Zuzanny Lenglen, mistrzyni gry w tennisa. Literatura i sztuka obchodzi je w znacznie słabszym stopniu niż zapasy tennisowe, golf - match i igrzyska olimpijskie. Coprawda przyznaje też Prevost, że dzisiejsze młode damy paryskie, hołdujące sportom, nie okazują zainteresowania dla tingl - tanglu, kabaretu i dwuznacznej konwersacji salonowej, co w pewnej mierze równoważy ujemne strony nadmiernego rozmiłowania w sporcie.

Coolidge a długi wojenne

„Daily Telegraph" donosi z Nowego Jorku, że na kursujące tam pogłoski, iż Francja spodziewa się obniżenia swych długów, zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych, Coolidge szybko odpowiedział, wyrażając nadzieję, iż Francja uzna chwilę obecną za właściwą do podjęcia ze Stanami Zjednoczonemi rokowań w sprawie uregulowania swych długów. Korespondenci rozmaitych czasopism zapewniają, że prezydent w dalszym ciągu trwa w przekonaniu, iż nastrój Ameryki wcale nie sprzyja myśli anulowania długów, pomiano, że Francja na skutek interwencji rzeczoznawców obniżyła swe pretensje w stosunku do Niemiec. Przeciwnicy rządu podkreślają, że aczkolwiek Ameryka w znacznej mierze przyczyniła się do osiągnięcia porozumienia w Europie, to sama jest jednak daleka od owej wspaniałomyślności względem swych dłużników, jaką zalecała innym wierzycielom w stosunku do Niemiec.

OGŁOSZENIE.

Gmina miasta Krakowa ma zamiar oddać w używanie na gruncie gminnym na ulicach i placach miejskich odpowiednią ilość miejsc na cele budowy w większej ilości kolumn reklamowych, służących na lepienie afiszy, ogłoszeń i tp.

Wnętrze kolumn miałoby być równocześnie wykorzystane na sprzedaż wyrobów tytoniowych, gazet, artykułów piśmiennych itp.

Celem uzyskania przedsiębiorcy, któryby kolumny te wybudował i objął w użytkowanie, rozpisuje się niniejszem publiczną licytację ofertową, która odbędzie się dnia 18 września 1924 r. o godzinie 12-tej w południe w biurze Wydziału I. b. Magistratu w Krakowie (oficyna głównego gmachu, III. p. drzwi Nr. 30) gdzie można też przeglądać szczegółowe warunki licytacji.

Oferty należycie ostemplowane w zamkniętych kopertach, składać należy w dniu licytacji do godziny 12 tej w południe w biurze wydziału I. b. Magistratu.

Dnia 29 sierpnia 1924 r.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.

Obniżka płac robotniczych w Zagłębiu Dąbrowskiem

Warszawa. (Tel. wł). Wczoraj odbyła się narada przemysłowców z Zagłębia Dąbrowskiego, na której powzięto rezolucję podtrzymania postanowionej obniżki płac robotniczych na miesiąc wrzesień o 5 proc. W dalszym ciągu obrad ustalono, że w razie niepoprawienia się konjunktury, w ciągu września będzie musiała nastąpić dalsza obniżka o 5 proc.

Millerand o bezpieczeństwie Francji i Europy

Paryż. (PAT). Były prezydent republiki Millerand w wywiadzie ze współpracownikiem „Echo de Paris" oświadczył, iż **bezpieczeństwo Francji i Europy uzależnione jest od wykonania traktatu wersalskiego** i winno być dominującem zagadnieniem polityki francuskiej. Przedstawiciele Francji w Lidze Narodów — mówił Millerand — winni poprzeć wysiłek w kierunku zwiększenia autorytetu Ligi Narodów, nie powinni jednakże zapominać, iż tylko siły narodowe stanowią całkowitą i bezpośrednią gwarancję.

Rządy europejskie wręczyły notę kolektywną w Pekinie

Londyn, (tel. wł.). Z Szanghaju dochodzą wiadomości o niepokojącem zaostrzeniu się sytuacji w Chinach. Szereg wysokich urzędników wojskowych chińskich, przygotowuje akcję przeciwko rządowi w Pekinie. **Rządy: amerykański, francuski i japoński wręczyły dziś notę kolektywną, w której za wypadki, jakie nastąpią, czynią odpowiedzialnym rząd centralny.** Pod Szanghajem zgromadziło się około **50.000 wojska, które zamierza przypuścić szturm do miasta.** W Szanghaju zorganizowano samoobronę, której kierownicy zwrócili się do oficerów amerykańskich i angielskich z prośbą o pomoc. Admirałowie flot sprzymierzonych odpowiedzieli jednak, że dopóki życie i mienie obywateli państw sprzymierzonych nie jest zagrożone, zachowają ścisłą neutralność.

Orgie sadystyczne w zakładzie wychowawczym w Berlinie

Aresztowanie właściciela zakładu barona Lützowa

Policja berlińska wpadła na trop niezwykłej afery sadystycznej, której widownią był zakład wychowawczy, będący własnością barona Lützowa. Właściciel tego zakładu miał „oryginalną" metodę wychowywania swych wychowanków. Mianowicie wychowankom zakładu kazał się rozbierać w łazience, poczem bił ich z taką siłą, że krew tryskała z pleców. Po takiej operacji brał każdego ukaranego chłopca na kolana i zasypywał pieszczotami, by zapomniały o krwawej egzekucji. Przed kilku tygodniami ukarał Lützow w ten sposób syna jednego z rzeźników w Berlinie. — Chłopiec uciekł do domu rodzicielskiego, gdzie rodzice ku swemu przerażeniu, skonstatowali, że nogi i łydki chłopca są pokrwawione a całe ciało posiniaczone. Ojciec doniósł o tej metodzie wychowawczej do policji, która aresztowała Lützowa. Przesłuchani byli nauczyciele tego zakładu i podali policji cały szereg faktów znęcania się nad dziećmi. Przesłuchane w charakterze świadków dzieci, które otrzymały chłostę od Lützowa, złożyły zeznania świadczące o tem, że wysoko urodzony sadysta popadał w czasie wykonywania chłosty w stan ekstazy, rozkoszował się widokiem krwi i uspakajał się dopiero po dłuższym czasie.

Śledztwo w tej sensacyjnej aferze prowadzone jest z wielką energją.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 2 września 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	1/IX.
Bank Przemysłowy		0·63—0·64
Bank Hipoteczny		
Bank Małopolski	0·45	
Ziemski Bank Kredyt.		
Powszechny Bank Kredyt.	0·12	
Bank Komercjalny		
Bank Zw. Spółek Zarob.	8·00	8·00
„Tohan"	0·58—0·59	0·65—0·62
„Tehate"		
„Impex"		
Bracia Rolniccy		
„Pharma"		1·10
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		0·20—0·21
Zieleniewski	14·10—14·25	15·50—14·75
Cegielski, Poznań	0·92—0·93	0·99—1·00
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Trzebinia"	1·10—1·20	1·30—1·20
Rohn, Zieliński i Ska		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius		
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·52—0·55	0·60—0·58

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	1/IX.
Automotor		
Górka	23·50—24·00	24.50—24·75
Siersza	6·75—7·20	7·60—7·50
Tepege	4·05—4·15	4·25—4·15
Polska Nafta	0·61—0·62	0·65—0·63
„Pokucie"	0·50	0·59—0·58
Oikos	5·00	
Pezet		
Strug		1·20
Syndykat Kosz.. Kraków		0·14
S. W. Niemojowski	0·82—0·92	0·95
Tłuszcze Trzebinia		
Azot		
Elektr. Siersza	0·30	0·31—0·30
Porcelana Ćmielów	0·85—0·91	1·05
„Arakus"		1·35—1·30
Chodorow	8·00—8·10	8·40—8·20
Chybie	10·57—11·10	12·00—11·75
A. Piasecki		
Garbarnia		
Fabr. kap. w Myślenicach		
4% listy Tow. Kr. Ziem. (100 K.).		
4½% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (100K.).		

Kraków, 2 września. Zebranie dzisiejsze rozpoczęte nastrojem chwiejnym zakończyło się również z taką tendencją, która wywołała ogólną zniżkę efektów. Stosunkowo najmocniej trzymało się dzisiaj Tepege i Chodorów. Obroty w akcjach minimalne. Na ogół przeważa przekonanie, że chodzi o przejściowe osłabienie.

Na giełdzie pieniężnej obroty normalne przy tendencji zniżkowej. Mocniejszy Londyn i Paryż.

Rada giełdowa uchwaliła na posiedzeniu odbytem 1 września b. r. **przywrócić zwykłe zebrania we środy od dnia 10 września** i dopuściła do kotowania akcje V emisji Sierszańskich Zakładów górniczych i II emisję Gazowni w Królewskiej Hucie. Wreszcie uchwaliła zmianę zwyczajów giełdowych, a mianowicie skróciła czasokresy (dni pocztowe) dla wypełnienia transakcji dewizowych.

EGZOTY.

Jaworzno grube 26.50, Gazy wschodnie 5.00—5.25, Nobel 2.25, Len 0.80, Węglówki 0.04, Lokomotywy 0.75—0.72—0.74

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Franki francuskie 28.

Dewizy: Londyn 23.40—23.45—23.20—23.60. Nowy York 5.19¼—5.18½. Paryż 28.25—28.50. Praga 15.51—15.60. Szwajcarja 98.10—98. Wiedeń 7.34½—7.35½.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 2 września. Waluty: Dolary 5·17½—5·21—5·16, Funty angielskie 23·32½—23·20. — Dewizy: Nowy Jork 5·17½, Londyn 23·35—23·32½, Paryż 28·25, Wiedeń 7·32½, Praga 15·57½, Włochy 23·10, Belgja 26.50—26·20 Szwajcarja 97·75, Holandja 2·01—2·02. — Miljonówka 0·76, Bony złote 0·86—0·87, Pożyczka złota 6·60—6·50, Pożyczka dolarowa 2·50—3·00.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych. 2 września. Otwarcie giełdy. Holandja 205.65, Nowy Jork 531 i pół, Londyn 23.87, Paryż 28.77, Medjolan 23.62, Praga 15.92 i pół, Budapeszt 0.0070, Bukareszt 2.60, Belgrad 6.65, Sofia 3.87, Wiedeń 0.0071 i pół.

„Angielska sobota" nie została zniesiona

Warszawa. (Tel. wł). Wiadomości podane przez niektóre dzienniki o rzekomem zniesieniu t. zw. „angielskiej soboty" w urzędach państwowych są nieścisłe. Odnośne rozporządzenie Rady ministrów obowiązuje do dnia 30 września włącznie.

Traktaty handlowe między państwami bałtyckiemi

Ryga. (AW) Wice-minister spraw zagranicznych Estonji po powrocie z objazdu państw bałtyckich oświadczył, że udało mu się zawrzeć **umowy handlowe z Finlandją, Norwegją i Szwecją.** Specjalne znaczenie posiada — jego zdaniem — traktat z Finlandją, jestto bowiem pierwszy praktyczny przejaw zbliżenia się Finlandji do państw bałtyckich.

Walka z przemytnikami alkoholu

Nowy Jork. (PAT). Władze celne zatrzymały okręt z ładunkiem 100 skrzyń napojów alkoholowych. Wobec obrony ze strony przemytników urzędnicy celni zabili dwóch przemytników, jednego ranili, a trzech uwięziono.

Bandy albańskie w Epirze

Ateny. (PAT). Agencja ateńska donosi, iż **w Epirze pojawiły się bandy albańskie.** Jedna z tych band, którą dowodził słynny Perussi, została rozbita, a wódz jej zabity. Władze greckie zarządziły surowe środki w celu utrzymania porządku i zapobieżenia napadom band.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

UKONSTYTUOWANIE SIĘ RADY NADZORCZEJ MIEJSKIEJ FABRYKI WĘDLIN. Dzisiaj przed południem odbyło się posiedzenie organizacyjne Rady Nadzorczej miejskiej fabryki wędlin, w sali posiedzeń magistratu. Prezesem spółki wybrano p. Augusta Lizaka, wiceprezesami: inż. Rollego i senatora Nowaka. Do komitetu wykonawczego weszli: pp. August Lizak, inż. Rolle, red. Rączkowski, Dr. H. Lang i Dr. Lichtenstein. Wybór dyrekcji przekazano komitetowi wykonawczemu.

DZIENNIKARZE TURECCY W WARSZAWIE. Bawią w Warszawie dziennikarze tureccy panowie Achmed Chukri, redaktor dziennika Vatan (Ojczyzna) i Soumhi Nouri redaktor gazety Ileri (Naprzód). Panowie ci przybyli do Polski celem zapoznania się ze stanem naszego przemysłu, handlu i finansów oraz ze stanem spraw społ.-kulturalnych. Po zwiedzeniu Warszawy w dniu jutrzejszym goście udadzą się na Górny Śląsk do Krakowa a w drodze powrotnej zwiedzą Targi wschodnie.

PROMOCJA PIERWSZYCH PODPORUCZNIKÓW W OFICERSKIEJ SZKOLE W BYDGOSZCZY. Dnia 31 sierpnia br. odbyło się w Oficerskiej Szkole w Bydgoszczy uroczyste promowanie 166 wychowanków, którzy wszyscy rekrutując się z podoficerów zawodowych armji, po dwuletnim kursie, na którym uzupełnili swoje ogólne i wojskowe wyszkolenie, uzyskali szlify oficerskie.

(d) **NAGŁY ZGON.** Wczoraj o godz. 8.20 wiecz. wezwano pogotowie ratunkowe na Rynek nr. 37, gdzie 71 letnia Barbara Tyrkowa nagle zasłabła. Lekarz pogotowia po przybyciu stwierdził już zgon z powodu wady serca.

(d) **MŁODOCIANY ZŁODZIEJ.** Aresztowano 15-letniego Józefa Wadowskiego za kradzież biżuterji wartości 300 zł. na szkodę Marji Kublin.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 2 września. — Bank Dyskontowy 6.30—6.50, Bank Handlowy 8.15—8.10—8.15, Bank dla Handlu i Przemysłu 1.95—2.10, Bank Związku Spółek zarobk. 7.80—8.25, Strem 15, Sole potasowe 6.75, Chodorów 8—7.75—8, Warszawski Cukier 5.95—5.10, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 7.65—8—7.80, Cegielski 0.91—0.94, Ostrowieckie 10.30—10—10.40, Parowozy 0.51—0.51—0.53, Pocisk 2.35—2.25—2.30, Starachowice 3.80—3.72—3.80, Zieleniewski 14.50—15, Zawiercie 38—40—39.75, Żyrardów 57—58, Ćmielów 0.80—0.70, Haberbusch 0.70—6.50—6.65, Nobel 2.30—2.35—2.30, Siła i Światło 0.64, Spirytus 2.40—2.50.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków Zwierzyniecka 6.

Składnica Apteczna „Zorla"
Sp. z ogr. odp.
Kraków, ulica Sebastjana 9/11. Telefon 44 15.

DERMADONT pasta do zębów
czysto glicerynowa niewysychająca

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WIŚLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN"
M. SIEROTWIŃSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Biżuterję złoto i srebro najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, Pl. Szczepański 2, Telefon 1059.

Konserwy rybne fabr. Mix et Lück. konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Degoma, margaryna fabr. „Amada", herbata i kakao holend. „Demex", poleca rep.-ezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.

Dentystyka

Zakład lekarsko-techniczno-dentystyczny Dr. Stanisława Tomiaka, Bolesława Kiliana, Kraków, Florjańska 11, II. p., ord. od godz. 9 rano do 6 wieczór bez przerwy. Dla P. T. urzędników ulgi w spłatach.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Wełnę kilimową oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Król i Doleżal
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

Fotografje

Zakład fotograficzny „ERNA", Kraków, Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3-ki i 5-ki, wykonuje fotografje do legitymacji i paszportów w 5-ciu min.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12.
Tel. 3464. Tel. 3464

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mend, Kraków, Rynek gł. 11.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seleskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 40.

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską
w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietroń i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich w Krakowie, Sławkowska 8. Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

Koszule męskie, kalesony bielizna damska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki. Wielki wybór. Najtańsze źródło zakupu. Towary pierwszej jakości. Firma „Au Bon Marché", Kraków, św. Tomasza 20, przecznica Florjańskiej, róg Szpitalnej

Pończochy, rękawiczki, trykotarze, najtaniej u
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

Wytwórnia kołder i materacy MICHAŁA MATUSIEWICZA
Kraków, Poselska L. 20



Helena Smolarska
Szewska 9. — Telefon 4386.
Wyłączne zastępstwo firm
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumała, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich „Szyk", Mikołajska 12.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2.

Pracownia ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Żmudy
Kraków, ul. św. Tomasza L. 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Florjańska 36, I. p.
drzwi na prawo.

PŁASZCZE GUMOWE
najkorzystniej
A. BROSS
Kraków, ul. Florjańska 44
narożnik obok bramy Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. Laserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.

Jan Niżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1, Telef. 2190, Lwów, Kopernika 9, Telef. 502.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc.
poleca
S. MANDE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS" dostarcza hurtownie i detalicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25. telefon 3575

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Florjańska 25.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2.

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma Piccadilly, Karmelicka 9, vis a vis Teatru „Bagateli".

Obuwie najelegantsze
i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można u znanej firmie
Gizela Brand, ul. Starowiślna 6.
UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe
oryginalne modele wiedeńskie po cenach
„KORAB"
Kraków, Szewska L. 17.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr odp. Kraków, Grodzka l. 63, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Kryształowy, poleca porcelanę, kryształy, stoje, lustra, witraże i t. p., naczynia szklanne do gotowania.

Szkło okienne
poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

JAKOB GROSS
zaprasza do zwiedzenia nowo urządzonych
WYSTAW
Kraków, Rynek gł. L. 8.

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.

Pióra stalowe
do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Różne

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca Laserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp. Kraków, Rynek Gł. 39.

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy Laserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.

Sukna

Najświeższe materjały wełniane wyłącznie fabryk bielskich w wielkim wyborze na nadchodzący sezon poleca po cenach fabrycznych ZYGMUNT WIECZOREK, Kraków, Arjańska 5, I. p. (Przecznica ulicy Lubicz—Topolowej)

Skład sukna Hirsch i Adolf Eber, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Tow. transportowe „Rozwóz", Lubicz 9, Tel. 3519. Pospieszne przesyłki z Wiednia, clenie, przewóz, magazynowanie.

Cracovia Sp. transportowa, Dom spedyc.-komisowy, Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Biuro spedycyjne „Przewóz" i przedsiębiorstwo dowozowe Kolei Państwowych, Sp. z ogr. odp. Kraków, ulica Długa l. 31, Telefon 3063.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne Helfner i Berger, Kraków, Szewska 18, Tel. 4153.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej R. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l, 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

TRANSMISJE
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ" Kraków
św. Krzyża L. 1. Telefon 2348.

Zegary automobilowe i kontrolne
przyjmuje do naprawy
ZEGARMISTRZ
Melcer, Sławkowska L. 16.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

CHLORODONT

NA RATY!

ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1103)